**Polacy popierają pomysł instalowania blokad alkoholowych**

**Mimo surowych kar liczba pijanych kierowców wciąż jest zatrważająca. Tylko w lutym policja zatrzymała blisko 6 tys. kierujących w stanie nietrzeźwości Aż 48% Polaków uważa, że skutecznym środkiem prewencyjnym są blokady alkoholowe. W jakich sytuacjach stosuje się to rozwiązanie i na czym ono polega? Wyjaśniają eksperci serwisu autobaza.pl.**

Blokada alkoholowa to urządzenie techniczne uniemożliwiające uruchomienie silnika pojazdu, w przypadku gdy zawartość alkoholu w wydychanym przez kierującego powietrzu wynosi co najmniej 0,1 mg alkoholu w 1 dm³. Urządzenie to działa podobnie jak immobilizer. Do komputera samochodu w niewidocznym miejscu jest podłączony moduł centralny blokady, zaś w kabinie zamontowany zostaje jedynie sam sensor. Aby uruchomić silnik, kierowca w pierwszej kolejności musi dmuchnąć w ustnik, który sprawdzi jego stan trzeźwości – podobnie jak w przypadku standardowej kontroli drogowej.

**Dla kogo blokady alkoholowe?**

Blokada alkoholowa to rozwiązanie pełniące rolę złagodzenia kary za jazdę pod wpływem alkoholu. W myśl art. 182a Kodeksu karnego osoby, wobec których zastosowano zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi mogą wnioskować o zmianę kary na „zakaz prowadzenia pojazdów niewyposażonych w blokadę alkoholową”. Postanowienie to jest jednak obarczone pewnymi warunkami:

l zakaz był wykonywany przez okres co najmniej połowy orzeczonego wymiaru, a w wypadku dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów przez okres co najmniej 10 lat oraz,

l postawa, właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz jego zachowanie w okresie wykonywania zakazu uzasadniają przekonanie, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę nie zagraża bezpieczeństwu w komunikacji.

Blokady alkoholowe są stosunkowo drogie. Zakup takiego systemu to koszt minimum 3 tys. zł oraz ok. 500 zł wynosi jego montaż. Jest to jednak wydatek, który umożliwi odzyskanie uprawnień do kierowania pojazdami, co jest bardzo ważne szczególnie dla zawodowych kierowców.

**Polacy popierają blokady alkoholowe**

Czy takie rozwiązanie może być skuteczne i realnie wpłynąć na bezpieczeństwo na drogach? Z przeprowadzonego przez serwis autobaza.pl badania wynika, że blisko połowa ankietowanych jest zdania, że tak. Zaledwie 14% badanych natomiast nie potrafi tego jednoznacznie określić.

*Blokady alkoholowe mają za zadanie nie tylko złagodzić karę dla przestępców drogowych. One przede wszystkim mają chronić innych uczestników ruchu. Alkolocki pozwalają na wyłączenie z ruchu drogowego osób, które nie powinny w nim uczestniczyć i stwarzają zagrożenie. Oczywiście nie wyeliminują problemu zupełnie – do tego nasze społeczeństwo musi niestety jeszcze dojrzeć. Potrzebna jest skuteczniejsza prewencja i edukacja antyalkoholowa już najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Mogą natomiast w znaczny sposób ograniczyć liczbę kierowców potencjalnie stwarzających sytuacje zagrażające zdrowiu i życiu* – komentuje Natalia Sokołowska, ekspert serwisu autobaza.pl.

**UE stawia na edukację**

Od lipca 2022 r. wszystkie nowe typy pojazdów wprowadzane na rynek europejski muszą mieć możliwość zamontowania blokady alkoholowej. Europejska Rada Bezpieczeństwa Transportu (ETSC) wzywa do montowania blokad alkoholowych jako standardu w pojazdach służbowych w UE oraz do wprowadzenia w większej liczbie krajów programów rehabilitacji oraz obowiązkowych blokad alkoholowych dla sprawców wykroczeń związanych z jazdą w stanie nietrzeźwości.

ETSC zrealizowało także krótkometrażowym film dokumentalny, w którym dwóch uczestników belgijskiego programu rehabilitacji alkoholowej mówi o tym, jak stosowanie blokady alkoholowej zmieniło ich stosunek do alkoholu i pomogło im przestać prowadzić pod jego wpływem. Najważniejszym wnioskiem, płynącym z przedstawionych w filmie historii jest fakt, że żadna kara finansowa nie jest w stanie wpłynąć na wyobraźnię pijanego kierowcy. Instalacja blokady alkoholowej może natomiast nie tylko uchronić kierowców przed popełnieniem przestępstwa. Ma również pozytywny wpływ na inne aspekty – pozwala kierowcom być bardziej świadomymi uczestnikami ruchu drogowego, a także skłania ich do większej odpowiedzialności społecznej.